

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Historicolitteraria 22 (2022)

ISSN 2081-1853

DOI 10.24917/20811853.22.27

Zofia Ozaist-Zgodzińska

ORCID 0000-0003-3295-3618

Muzeum HERstorii Sztuki w Krakowie

Służba kobiety

Dariusz Kulesza, *Zofia Kossak-Szczucka. Służba*,

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2021, ss. 260

Książka *Zofia Kossak. Służba* jest częścią serii *Projekt: Egzystencja i literatura*, w której twórczość danej pisarki lub danego pisarza jest analizowana z uwzględnieniem jej/jego biografii, doświadczenia życiowego i tożsamości. Całość została podzielona na trzy partie, w każdej zostały omówione po trzy wybrane dzieła Kossak. Część pierwsza dotyczy rodziny (*Požoga*, *Ku swoim* i *Dziedzictwo*), druga Polski (*Nieznany kraj*, *Protest!*, *Z otchłani*), trzecia wiary (*Szaleńcy Boży*, *Krzyżowcy*, *Przymierze*). Jednocześnie autor wskazuje na trzy etapy życia i twórczości Kossak: pierwszy, przedwojenny jako „córy Sienkiewicza”, a dalej wojenny oraz powojenny, naznaczony troską o przetrwanie tradycji.

Godną wyeksponowania zaletą pracy Kuleszy są interpretacje dorobku literackiego Kossak. I tak np. *Z otchłani. Wspomnienia z lagru* (1946) badacz sytuuje w kontekście twórczości Tadeusza Borowskiego (i w związku z jego artykułem polemicznym *Alicja z krainy czarów*, który ukazał się w 1947 roku na łamach „Pokolenia”), wskazując na istnienie dwóch „strategii” radzenia sobie z obozową traumą. Kulesza podaje szczegółowe dane dotyczące pobytu pisarki w obozie, aby unaocznic czytelnikowi różnicę między doświadczeniami obu pisarzy. Opiera się tu na szczegółowych, wcześniejszych badaniach. Z kolei w części poświęconej *Dziedzictwu* dostrzega paralelę między literackim portretem Aleksandra Wielopolskiego a sytuacją w Instytucie Wydawniczym „Pax” i jego prezesem, Bolesławem Piaseckim.

Wiele ciekawych informacji pojawia się w odautorskich przypisach, tak wiele, że z korzyścią można byłoby je włączyć do tekstu głównego. To w przypisie, przywołując scenę sądu bożego z *Krzyżowców*, autor zwraca uwagę na sposób, w jaki Kossak modeluje historię (s. 172, przyp. 41).

Mimo że autor docenia dbałość pisarki, by wykreowane przez nią postaci zachowywały się zgodnie z realiami epoki, sam nie umieszcza swojej bohaterki w rozległym kontekście historycznym, rodzinnym, społecznym czy krakowskim. Słusznie zauważa, że *Požoga* była książką domową, pisaną na potrzeby rodziny, lecz nie sytuuje jej w kontekście ówczesnego piarstwa kobiet. Powieść wydał teść Magdaleny

Samozwaniec, Tadeusz Starzewski, członek Krakowskiej Spółki Wydawniczej. Wykonana przez Wojciecha Kossaka ilustracja okładkowa („niezbyt udana” – jak słusznie pisze Kulesza), też jest uzasadniona rodzinnym kontekstem: malarz nie specjalizował się w takich pracach, lecz domowy charakter książki i więzy rodzinne tłumaczą, dlaczego udzielił wsparcia swojej bratanicy.

Również katolicyzm autorki warto zobaczyć szerzej. Autor podkreśla, że Kossak była najpierw katoliczką, a dopiero potem Polką. Trzeba pamiętać, że w świetle jej doświadczeń życiowych przynależność do Kościoła katolickiego mogła być większym wyróżnikiem tożsamościowym niż polskość: zarówno na Wołyniu wobec chłopstwa należącego do Kościoła prawosławnego, na Śląsku wobec ludności ewangelickiej, podczas wojny wobec żydów, na emigracji wobec anglikanów – w tych sytuacjach w pierwszej kolejności to katolicyzm był pierwiastkiem różnicującym, a nie narodowość. Drugi ważny wątek to duchowość pisarki. Autor wspomina o zainteresowaniach Kossak białą magią i ezoteryką. Zaznacza, że pisarka z sentymentem myślała o nabożeństwach majowych, a jednym z głównych bohaterów *Dziedzictwa* uczyniła Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, arcybiskupa, metropolite warszawskiego w latach 1862–1883, który rozpowszechnił to nabożeństwo w całej archidiecezji. Warto zobaczyć wiarę Kossak na tle postaw jej współczesnych, np. w zestawieniu z myślą prymasa Stefana Wyszyńskiego, któremu zależało na zachowaniu obrzędowego charakteru polskiej religijności, zwłaszcza przedsoberowej. Na tym tle duchowość Kossak nie wydaje się szczególnie oryginalna ani wyjątkowa. Trzeci, niemal pominięty w książce aspekt, to obecność antysemityzmu w jej środowisku. Autor wprowadzie przywołuje świadectwo Władysława Bartoszewskiego, który wspominał, że przedwojenni katolicy byli wychowywani do antysemityzmu, lecz nie rozwija tego wątku.

Z kolei w kontekście *Przymierza*, utworu nawiązującego do biblijnej opowieści o patriarsze Abrahamie, warto odwołać się do osobistych przeżyć autorki. Tworząc tę powieść, Kossak miała za sobą utratę dwóch synów, z czego o losach drugiego długo nie wiedziała nic pewnego. Kulesza wspomina o tym fakcie w początkowych partiach swojej książki, lecz nie w kontekście *Przymierza*, którego punktem kulminacyjnym jest ofiarowanie dziecka na prośbę-próbie Boga. W pracy, nakierowanej na ukazanie twórczości Kossak wobec jej życiowego doświadczenia, ten brak zastanawia.

Twórczość Kossak dla dzieci i młodzieży również wymaga szerszego spojrzenia. W okresie międzywojennym Zofia współpracowała ze harcerskimi szkołami instruktorskimi, pisała czytanki i teksty do podręczników. Dlatego np. zdawała sobie sprawę z konieczności precyzyjnego dostosowania literatury do wieku i stopnia dojrzałości odbiorcy. Kulesza zestawia *Kłopoty Kacperka góreckiego skrzata ze Ślepnąc od światła* Jakuba Żulczyka, podczas gdy grupy docelowe obu książek nie są bynajmniej tożsame: *Kłopoty...* były adresowane do dzieci młodszych (około 8–10 roku życia) i wychowywanych przed II wojną światową, z kolei *Ślepnąc od światła* (wyd. 2014) można uznać za powieść dla dorosłych lub literaturę *young adult*. Takie zestawienie wydaje się więc co najmniej dyskusyjne.

Warto zauważyć, że książka Kuleszy jest pierwszą od wielu lat pracą monograficzną poświęconą autorce *Pożogi*. W 2021 roku wybrane pozycje z literackiego dorobku Kossak trafiły na listę lektur szkolnych, co spotkało się z głosami sprzeciwu. Czy pisarka ma szansę wrócić także do refleksji historycznoliterackiej? Autor zastrzega: „Dorobek Zofii Kossak będzie kontestowany, jeśli jego czytelnicy, analitycy i interpretatorzy nie uwzględnią źródła, które go wydało, czyli wiary [...], przyjętej i wyznawanej przez autorkę *Przymierza* jako imperatyw nie tylko życia, ale i pisania” (s. 34). Jednocześnie wskazuje, że rola i postaci kobiet w *Krzyżowcach* zasługują na osobne studium, choć realną debatę nad kreacją postaci u Kossak uznaje za mało prawdopodobną. „Jeśli coś się wokół autorki *Ku swoim* zdarzy, to w związku z Polską i rodziną” (s. 214) – konkluduje autor. Zofia Kossak jako polska kobieta w rodzinie i wpływ tej sytuacji na jej twórczość – to zadanie do analizy z uwzględnieniem osiągnięć krytyki feministycznej. Pozostaje mieć nadzieję, że tak się właśnie stanie, a praca Kuleszy, niewątpliwie erudycyjna, ale i zostawiająca wiele otwartych pytań, z pewnością może się do tego przyczynić.

Bibliografia

- Jurgała-Jureczka J., *Zofia Kossak. Opowieść biograficzna*, Warszawa 2014.
- Kossak Z., *Listy*, wybór i oprac. A. Zalewska, Lublin 2017.
- Krzyżowcy i nie tylko. Studia i szkice o twórczości Zofii Kossak*, red. K. Heska-Kwaśniewicz i K. Uniłowski, Katowice 2011.
- Pytlos B., „*Córa Sienkiewicza*” czy „*Alicja w krainie czarów*”. *Z dziejów recepcji twórczości Zofii Kossak*, Katowice 2002.